

ROSELSTWO POLSKIE  
w Berlinie.

Nr. 449/Tajny.

*Rov*  
*Adjut Gen*  
8690 J 2  
O D P I S.

Berlin, dnia 24-go maja 1922 r.

ADJUTANTA GENERALNA  
NACZELNIEGO WODZA

Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Wydział D.III.

w W a r s z a w i e.

Wpłynęło dn. 7-15 1922 roku  
Wysłano dn. 7-15 1922 roku  
Załączników

Za pośrednictwem osób trzecich dowiedziało się Poselstwo od niejakiego p. TURKOFF, b. oficera armji carskiej, przybywającego obecnie bez zajęcia na bruku berlińskim o rzekome tworzenie przez organizacje Hoovera z b. oficerów i żołnierzy wojsk carskich pewnego rodzaju kadry o nieznanym jeszcze dziś bliżej przeznaczeniu.

Zaindagowany w powyższej sprawie dobrze zwykle poinformowany w kwestjach tego rodzaju p. Smal-Stecki w czasie przygodnie prowadzonej z nim rozmowy udzielił pewnych ściślejszych informacji, które wraz z wiadomościami posiadanymi przez Poselstwo dadzą się ująć w następujący sposób:

Organizacje amerykańskie Hoovera angażują b. żołnierzy i oficerów rosyjskich władających językiem angielskim, płacąc im znaczne pensje /oficerowie np. otrzymują wynagrodzenie miesięczne wahające się między 15 a 30.000 Mk.niem.// wysyłają ich do Hamburga, Gdańska, Rewla i.t.d. gdzie wojskowi ci łączą się w związki. Związki otrzymują z Rosji dla opracowania liczne sprawozdania i obszerne materiały w języku rosyjskim o nantejszych stosunkach, które wysyłane są następnie do jakiejś "Centrali". Ponieważ opracowywanie tych zresztą bardzo obszernych materiałów ty-

czących zarówno spraw ekonomicznych i finansowych, jak socjalnych i społecznych nie wypełnia nawet w przybliżeniu wolnego czasu jakim ludzie ci rozporządzają, mają się oni <sup>mają do</sup> ~~poza~~tem oddawać systematycznym ćwiczeniom fizycznym, <sup>muszą</sup> ~~muszą~~ i t.p.

Jak z powyższego wynika, chodzi <sup>chodzi</sup> ~~o~~ Amerykanom, <sup>o</sup> ~~o~~ stowrzenie, <sup>z</sup> ~~z~~skrojonego na wielką skalę, <sup>aparatu</sup> ~~aparatu~~ wywiadowczo-ekonomicznego, <sup>którym</sup> ~~którym~~ by prawdopodobnie chcieli otoczyć całą Rosję sowiecką, <sup>celem</sup> ~~celem~~ przygotowania sobie na przyszłość terenu dla ofensywy gospodarczej. <sup>Równoległe</sup> ~~Równoległe~~ z tymi przygotowaniem natury ekonomicznej, <sup>z</sup> ~~z~~dzają się przygotowywać przy tej okazji <sup>jakową</sup> ~~jakową~~ się zbrojną, <sup>która</sup> ~~która~~ zorganizowana niewielkim nakładem pracy i pieniędzy mogłaby kiedyś, w odpowiednim momencie, wystąpić orężnie przeciwko bolszewikom, którzy prędzej, czy później mogą stać się groźnymi właśnie dla Ameryki jako państwa par excellence kapitalistycznego.

O prawdopodobieństwie istnienia takiego planu <sup>t.j.</sup> ~~t.j.~~ <sup>wspiera-</sup> ~~wspiera-~~nia przez Amerykę militarnych akcji anty-bolszewickich <sup>z</sup> ~~z~~dzaje się też <sup>po</sup> ~~po~~ części <sup>dowodzić</sup> ~~dowodzić~~ fakt, zezwolenia Ameryki na wypłatę z zasekwestrowanych przez siebie <sup>śm</sup> ~~śm~~ "Bachmatjewa" znacznych kwot dla Wrangla.

Dowodem też, wprawdzie nieświerdzonym, niemniej jednak prawdopodobnym, jest dziwne postępowanie na terenie berlińskim innej organizacji amerykańskiej, a mianowicie t.zw. <sup>Y.M.C.A.</sup> ~~Y.M.C.A.~~

Organizacja ta, <sup>stworzyła</sup> ~~stworzyła~~ <sup>tu</sup> ~~tu~~ bezpłatną kuchnię dla biednej inteligencji, <sup>stałymi</sup> ~~stałymi~~ gośćmi tej kuchni byli w <sup>pierwszej</sup> ~~pierwszej~~ linii emigranci <sup>rosyjscy</sup> ~~rosyjscy~~, których bardzo mile goszczono, <sup>co</sup> ~~co~~ więcej <sup>wy-</sup> ~~wy-placono <sup>wielu</sup> ~~wielu~~ z nich <sup>zakładki</sup> ~~zakładki~~ dochodzące do kilkuset marek miesięcznie. <sup>Po</sup> ~~Po~~ dłuższym czasie istnienia tej jadłodajni poczęli~~

ukazywać się w jej <sup>W</sup> lokalach <sup>Kuchnia</sup> nieznanymi jacyś ludzie, <sup>emisarjusze,</sup> którzy młodych Rosjan <sup>namawiali</sup> do zaciągnięcia się do armii Wrangla. Eylko bardzo nie liczna garstka emigrantów dała posłuch namowom, większość odmówiła współdziałania. Wkrótce o dziwo, przestano wypłacać tym "opernym" zasiłki miesięczne, a po pewnym czasie kiedy i to nie nakłoniło ich do wstępowania do organizacji wojskowych Wrangla, <sup>a wreszcie</sup> zamknięto kuchnię w zupełności.

Poselstwo donosząc o powyższych dość sensacyjnie brzmiących wiadomościach prosi o ich sprawdzenie, ze swej strony zaś, będzie się starało dowiedzieć bliższych o nich szczegółów.

Poseł Rzeczypospolitej Polskiej

w.z. /-/ W y s e c k i

Za zgodność odpisu: *BT*

